



Budzimy Staszka

To był zwykły grudniowy dzień, rano do pracy a po południu miała przyjechać ukochana wnuczka Pola. Na razie za zimno na hamak, który tak uwielbia ale można pośpiewać też różne piosenki, poprzytulać się czy pomajsterkować w piwnicy. Niestety ten jeden dzień okazał się być tym, który zmienia całe życie. Po godzinie...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/k4rvr4>

